№ 36.

W A R S Z A W A.

26 sierp. / 7 wrześ. 1871 roku.

Wychodzi w każdy Czwartek.

Redakcja przy ulicy Niecałéj, 12.

Ekspedycja i Skład Główny w Księgarni **Gebethnera** i **Wolffa**, Krakowskie-Przedmieście, 415.



ROK VI.

O P Ł A T A.

Merkury:		rocz.	półr.	kwar.
w Warszawie	rub.	4	2	1
z przesyłką pocztą	,,	$5,^{20}$	$2,^{60}$	$1,^{30}$
Ekonomista i Merkury:				
w Warszawie		8	4	2
z przesyłką pocztą		10	5	$2,^{30}$

Cena ogłoszeń: od wiersza lub za jego miejsce po kop. 5, albo $^{1}/_{2}$ kop. za 5 liter

MERKURY,

dodatek tygodniowy do Ekonomisty.

TYDZIEŃ FINANSOWY

Nareszcie w d. 31 z. m. Zgromadzenie narodowe w Wersalu 480 głosami przeciw 93, przyjęło cały projekt prawa o przedłużeniu władzy p. Thiersa, z tytułem prezydenta Rzeczypospolitéj. Dniem pierwéj toż Zgromadzenie przyznało sobie władzę ustawodawczą, przeciwko czemu silnie powstawał p. Gambetta, a gdy 433 głosami przeciwko 225 pokonany został, generał Faidherbe złożył mandat deputowanego, niechcąc przyznać Zgromadzeniu prawa konstytuanty, a p. Quinet w imieniu skrajnéj lewicy wniósł projekt o rozwiązaniu teraźniejszéj Izby, który jednakże odrzuconym został. Za kilka dni Zgromadzenie rozejdzie się na wakacje, podczas których p. Gambetta łącznie z p. Faidherbe podobno pracować będą nad obaleniem Izby. Za ich już staraniem 16 największych miast Francji podpisało ogromne petycje, domagające się owego rozwiązania.

W téj właśnie chwili ma miejsce ponowny zjazd cesarzów niemieckiego i austrjackiego w Salzburgu. Do umowy gasteinskiéj, któréj treść nie przedarła się jeszcze do wiedzy publicznéj, przystąpić miały i Włochy, przez co ułatwiły wytworzenie „Ligi pokoju,“ do któréj i inne mocarstwa podobno mają zamiar przystąpić.

Przeniesienie układów pokojowych do Wersalu, wydaje już owoce, albowiem między p. Pouyer-Quertier i hr. Arnim zawarty już został układ dotyczący wypłaty trzeciego półmiljarda i zwrotu Francji 500.000 karabinów, zabranych jako łup podczas wojny, których odstawa nawet już się rozpoczęła.

Burzliwe sceny ostatnich dni zeszłego miesiąca w Zgromadzeniu francuzkiém, nie pozostało bez wpływu na giełdy, dla których o tyle były one dotkliwsze, że przypadły w chwili ogólnéj likwidacji miesięcznéj, dla któréj potrzeba jest koniecznie jak najprzyjaźniejszych okoliczności; niezmierna bowiem potrzeba w tym czasie gotówki czyni otrzymanie jéj trudniejszém i droższém a lada chmurka sprowadzić może zupełną jéj odmowę pociągającą za sobą nieobliczone straty.

W Londynie obfitość gotówki jaka się od początku francuzko-niemieckiéj wojny uwydatniała, zaczyna zwolna znikać; przywóz metalu z Ameryki i Australji zmniejszył się i zapowiada jeszcze dalszą redukcję; z drugiéj zaś strony wywóz złotą do Niemiec nie ustaje, a odżywianie się wewnętrznego przemysłu wzmaga także żądania gotówki. Dotychczas zmiana sytuacji objawia się tylko w ostrożności jaką zachowują dyskonterzy przy nabywaniu długoterminowych wexli, stopa jednakże dla pierwszorzędnych podpisów pozostała u prywatnych bez zmiany przy $1^{1}/_{2}$ do $1^{5}/_{8}$ %. Na targu papierów panuje już od kilku tygodni cisza, jaka się zwykle w téj porze roku ujawnia; kiedy więc dawniéj giełda odznaczała się silną tendencją, to obecnie jest zupełnie słabą. Że jednak na usposobienie wpływają odrębne okoliczności zależne od jednostek, a od takich ruskie papiery są wolne, zatém można powiedzieć, że stanowiły one wyjątek w ogólném usposobieniu, czego najlepiéj dowodzą różnice kursowe: pożyczka 5% z 1822 roku z 89 podniosła się do $90^{1}/_{8}$; z 1862 roku z $89^{1}/_{2}$ do $90^{1}/_{4}$; z 1870 r. z $87^{7}/_{8}$ do $88^{1}/_{4}$, obligi mikołajewskie z 73 do $73^{1}/_{4}$.

W Paryżu giełda zdaje się wcale nie chcieć zważać na niesnaski w łonie Zgromadzenia narodowego, albowiem z kursami idzie ciągle w górę: renta 3% osiągnęła już 57,35, a nowa 5% po odcięciu kuponu $89^{3}/_{4}$; włoska jeszcze nigdy nie miała obecnego kursu 61,35, ale do takowego wiele się przyczynia przetrzymywanie tytułów złożonych celem otrzymania nowych kuponów; do terminowych więc dostaw brak jest materjału; francuzkie koleje otrzymały 5 do 10 franków podwyżki, credit mobilier $178^{1}/_{2}$, austrjackie koleje 812.

Zapomnienie się giełdy sięga także i zbiorów zboża. Tymczasem znany marsylski dom Bethel Etienne ogłasza statystyczne dane, z których ciekawsze i nas interesować mogące przytaczamy: w 1862 r. Francja miała 15.620.821 hektometrów uprawnéj ziemi, z któréj połowa pod pszenicę; przeciętna wydajność jest 110—112 miljonów hektarów. W roku 1868 wydajność osiągnęła wyjątkowo 116.783.000 hekt., w roku zaś 1869 spadła na 107.941.000 hekt.; wydajność roku 1870 jest nieznaną, a rok 1871 ceniony jest na 78.523.000 hekt., czyli, że do pokrycia niedoboru wypadnie zakupić co najmniéj 22 miljony hekt. W normalnym czasie Francja jest dosyć bogatą pour payer ses blés, ale teraz, gdy w skutek wojny zakupy francuzkie natrafiają na konkurencję Niemiec, Anglji i Szwajcarji, to przy płaceniu 5 miljardów kontrybucji, obok przymusowego obiegu banknotów, spadająca już waluta może się jeszcze bardzo wiele obniżyć.

Berlińska giełda podczas pierwszych dni tygodnia zajętą była likwidacją, początkowo gotówka zdawała się być dosyć płynną i w prolongatach po 6 do 6½% otrzymywaną, później atoli wmiarę zwiększania się potrzebujących, gotówka stawała się rzadszą, a w dniu środowym prawie zupełnie znikła i dopiero po otrzymaniu depesz z Paryża o szczęśliwém załatwieniu sporu Zgromadzenia z p. Thiers, na nowo się ukazała i nietylko, że tym sposobem dozwoliła na pomyślne ukończenie likwidacji, ale nadto przyczyniła się do ogólnego ożywienia się ruchu tak w solidnych jak i w spekulacyjnych papierach. Szczególnego faworu doznawały akcje górnoszląskiéj i galicyjskiéj kolei, dla których z powodu spodziewanego wielkiego przewozu zboża, przewidują znaczne podniesienie się dochodów. Z ruskich papierów robiono ostatniemi dniami w listach zastawnych, obligacjach dróg żelaznych i konsolidowanych, oraz w premjowych pożyczkach, z których II-ga emisja przy zbliżającem się ciągnieniu prawie zupełnie znikła. Nasze obligi skarbowe miały również chętnych nabywców, a akcje warszawsko-wiedeńskie były ciągle przez spekulantów w kursie podnoszone.

Wiedeńska giełda była tym razem berlińskiéj podobną, z tą tylko różnicą, że tu brak gotówki więcéj uczuwać się dawał. Zresztą też same likwidacyjne zajęcia, taż sama obawa o rezultat sporów w Wersalu i nareszcie toż samo zadowolenie z szczęśliwego zakończenia sporu. Oddano się więc na nowo ulubionéj grze, dla któréj materjału nie brakło. Głównym bodźcem był semestralny bilans wiedeńskiego zakładu kredytowego obiecujący 11% zysku, akcje też z 290 podskoczyły do 297 i po tym jeszcze kursie Rothschild zakupił 1000 sztuk; w dalszym ciągu doszły jeszcze do 297½, lecz ostatecznie w skutek realizacji zeszły na 296,90. Dla lombardów obiecują sobie wiele po otworzeniu tunelu w Mont-Cenis, i te też z 180 osiągnęły 184, akcje banku narodowego z 767 do 785, wexlarskiego z 145 do 152. Sobotni dzień był mniéj korzystnym, gdyż w dniu tym musiano dokonać znacznych sprzedaży na rachunek domów francuzkich, co kursa osłabiło.

W Petersburgu waluta przez cały tydzień stała na jednym punkcie. W skutek zdrożenia o 1 szyling na kwarterze pszenicy w Londynie, pomimo, że dowozy wszelkiego ziarna tak z Rosji jak i z Ameryki były bardzo obfite—targi portowe Rosji również się ożywiły i przysporzyły giełdzie petersburgskiéj obfity materjał. Gdyby nie ta okoliczność, że w ostatnich paru tygodniach większa część potrzebujących wexli, w przewidywaniu lepszych kursów od kupna się wstrzymywała i teraz dopiero bardzo licznie wystąpiła—kurs wexli byłby o wiele staniał. Przy nawalnych zakupach pierwszorzędny papier na Londyn podniósł się w pierwszym dniu do 32 pensów, a w końcu zaledwie osiągnął 32 $^1/_{32}$: tylko papier exportowy otrzymywano po 32⅛. Wexle na Paryż po 342 centów i na Marsylję po 343, są ze wszystkich stron ofiarowane, ale kupujących bardzo mało znajdują.

W papierach publicznych jest stagnacja, kursa wprawdzie zmianie wybitnéj nie uległy, ale są one więcéj nominalne, gdyż obroty ograniczają się do cyfr małoznacznych. Gotówka jest teraz o wiele płynniejszą i dla dobrych wexli po 6½ do 7% łatwą do otrzymania.

Warszawska giełda paralizowaną była wprost przeciwnemi sobie prądami giełd berlińskiéj i petersburgskiéj. Kiedy bowiem ostatnia, jak wyżéj powiedzieliśmy, obficie zaopatrzoną była w wexle na zagranicę, przez co notowania waluty były wyższe, wówczas takowa w Berlinie obniżała się. W oczekiwaniu więc wyklarowania się téj zmienności, ograniczano się na kupnie remes niezbędnie potrzebnych: na Berlin po 125⅓%, zatém o ¼% drożéj i na Londyn po 7,52½ czyli o 1½ kopiejki drożéj. Ku końcowi tygodnia Berlin wrócił do kursu z poprzedniego tygodnia, t. j. do 125 $^1/_{12}$%, a Londyn w skutek silnéj obniżki w Berlinie, spowodowanéj sprzedażami wexli z kontrybucji francuzkiéj—obniżył się u nas na 7,48. Z tychże samych powodów wexle na Paryż ofiarowano u nas po rs. 89. Wiedeń pozostał na dawnym kursie 102⅔%.

W papierach publicznych obroty znacznie się zmniejszyły, bez wydania jednakże wybitnéj różnicy w kursach. Większy natomiast był popyt o premjowe pożyczki, za które płacono w sztukach niestemplowanych po 155½ i 156½, a w stemplowanych po 159. Akcje wiedeńskie wykupywane przez Petersburg i Berlin doszły do rs. 91½, akcje tow. ubezpieczeń podnoszą się także, żądają już bowiem 149, akcje banku handlowego nabywano po 298, a w Petersburgu doszły już do 303.

STOWARZYSZENIE SPOŻYWCZE „MERKURY"

W WARSZAWIE.

W dniu 27 sierpnia r. b. odbyło się posiedzenie Zebrania Ogólnego dla zatwierdzenia sprawozdania i wniosków rozmaitych. Sprawozdanie wykazało wzrost interesów.

Sprzedano:

		w półroczu poprzednim	w półroczu ostatnim
W sklepach Stowarz.	za rs.	65.014,76	84.389,67
Sposobem rabatowym	„	29.341,95½	41.355,56
W bazarze	„	1.078,61	14.430,98½
Razem . . .	„	95.570,02½	130.176,21½

Ogólny zatém obrót handlowy zaprzeszłego półrocza jest mniejszy od obrotu ostatniego półrocza o rs. 34.606,19.

Liczba członków zwiększyła się także.

Z końcem 3-go półrocza było członków . . .	1.369
„ 4-go „ „ . . .	1.507
jest więcéj o członków . . .	138

Dochody brutto wynosiły:

ze sklepów	rs.	6.542,30½
z bazaru	„	668,82½
z rabatów	„	2.597,59½
z procentów	„	53,60
razem . . .	„	9.862,32½
wydatki wynosiły	„	5.053,85
zysk czysty	„	4.808,47½

Że jednak w sklepie N. 1 dopuszczono się deficytu na rs 1.035,48½, przeto istotny zysk czysty wynosi rs. 3.772,99.

Z zysku tego czystego, stosownie do uchwały Zebrania ogólnego przejdzie:

na dywidendę dla członków 2% . . .	rs.	2.100
dla Zarządu tantjema	„	814,43
na grantyfikację	„	150

resztę na tantjemę dla agenta handlowego i na fundusz rezerwowy.

Posiedzenie Zebrania ogólnego ze względu wykazanego deficytu było dość ożywione. Znaleźli się członkowie którzy dowieść chcieli winy Zarządowi. Większość atoli nie poszła za ich poglądem. Ze względu na ustawę i instrukcję Zarząd do-

pełnił wszystkiego i nic nie przekroczył. Ztąd trudno było dowieść oskarżenia.

Z powodu tego Zebrania ogólnego, wypada nam zwrócić uwagę niektórych sprawozdawców. Sprawozdanie powinno być przedewszystkiém prawdziwe i nie przeinaczać faktów. Przeciwnie działając chociażby bezwiednie, można wpływać niekorzystnie na instytucję, która stoi już dzisiaj dosyć rozwinięta i dla celu swego godna jest poparcia. „*Kurjer Warszawski*“ np. pisze: „Usprawiedliwienie wydatków za zeszłe półrocze nie miało miejsca, a jednak takie usprawiedliwienie zdawało się koniecznem, gdyż wydatki nad etat były bardzo znaczne.“ Zarzut to niby taki, że nie było chęci usprawiedliwiania wydatków. A jednak zwracamy uwagę szanownego kolegi na sprawozdawczém polu:

1) że Zarząd nieusprawiedliwiał wydatków dla tego, że nikt z członków Zebrania ogólnego tego nie żądał;

2) że usprawiedliwienie to było jednak dokonaném przed Komitetem sprawozdawczym—i Komitet ten w relacji swéj na samém początku posiedzenia wygłosił, że usprawiedliwienia Zarządu uznał wszystkie za zupełnie słuszne;

3) usprawiedliwienia tego nie potrzeba znowu było się tak wielce domagać, gdyż *etatowe* wydatki powiększone zostały tylko rs. 151,73.

„*Kurjer Codzienny*“ jeszcze większych dopuścił się niedokładności. Naprzód twierdził on, mówiąc o powodach deficytu — że „rewizja winna odbywać się najmniéj co dwa miesiące, a przez ciąg ostatniego półrocza odbyła się dopiero przed układaniem sprawozdania.“ Jest to ni mniéj ni więcéj, jak tylko mylne oskarżenie Zarządu. Zarząd ani ustawą, ani instrukcją nie był zniewolony do odbywania rewizji, i głównie z tego powodu żądania kilku członków pociągnięcia Zarządu do odpowiedzialności upaść musiały. A jednak „*Kurjer Codzienny*“ napisał co innego, dla tego, że jako sprawozdawca nie dobrze na rozprawy uważał, i uchwałę która dopiero od tego Zebrania ogólnego obowiązywać zacznie, uznał za obowiązującą już i dawniéj. Daléj „*Kurjer Codzienny*“ pisał, że Zarząd domagał się zwiększenia swéj tantjemy z 23 na 25%. I to najmniéj pomyłka ze strony sprawozdawcy „*Kurjera Codziennego*,“ który nawet pisząc sprawozdanie o Zebraniu, nie raczył wziąść do ręki drukowanego sprawozdania Stowarzyszenia za ubiegłe półrocze gdzie są zarazem wnioski Zarządu. Zarząd dla siebie żadnéj podwyżki nie proponował. Tylko w miejsce gratyfikacij zawsze dawanych dla oficjalistów Stowarzyszenia, mianowicie dla buchaltera i jego pomocnika, projektował tantjemę. Zarząd uważał to za słuszne, ażeby wynagradzać w stosunku zwiększonéj pracy—i to nie wynagradzać z *łaski*, czém jest gratyfikacja, ale z *prawa*, czém jest tantjema. Że to nie jest żadne obciążające Stowarzyszenie powiększenie wydatków, dowód w tém, że gratyfikacje wynoszą zawsze rs. 150, a tantjema dla oficjalistów proponowana w wysokości $4\frac{1}{2}$% od zysku czystego wyniosłoby rs. $159{,}36\frac{1}{2}$. Wszystkiego więcéj o nie całe rs. 10.

Te kilka uwag o sprawozdaniach uznaliśmy za właściwe umieścić dla zwrócenia uwagi kogo należy na to, że sprawozdania wtedy oświecać mogą publiczność, a uczyć nawet interesowanych, jeżeli oddają całą rzecz prawdziwie i właściwém świetle

PÓŁNOCNO-AMERYKAŃSKI HANDEL LODEM.

(Dokończenie,—p. N. 35 Merk. z r. 1871).

Według wykazów bostońskiego handlu lodowego za rok 1856 ułożonych przez starego Tudor'a, Nestora handlarzy lodowych, w powyższym roku zapłacono za sam transport lodu morzem 350.000 dolarów, robotnikom 160.000 dol., za transport lądem na drogach żelaznych i wozach 100.000 dol., podatków 1.500 dol., kosztów ładowania i składowego 25.000 dolarów. Same miasto Boston spożyło lodu za 60.000 dol., New-York w 1866 r. spożył już 250.000 tonn tego produktu. Cena lodu na miejscu jest bardzo nizka, bo 5 centów za 10 funt.; biorąc 100 funt. i wyżéj płaci się tylko $\frac{1}{4}$ centa za funt. Spożycie lodu w hotelach, restauracjach, a nawet i w domach prywatnych, jest niezmiernie wielkie w Stanach Zjednoczonych. W Nowym-Yorku istnieje obecnie kilka kompanij lodowych, z których największą jest zjednoczona *Knickerbocker and New-York-Company* z kapitałem 2 miljonów dolarów. Jedna ta kompanja zwiozła w 1866 r. do lodowni swych 400.000 tonn lodu.

Handel lodowy amerykański, prowadzony znacznemi kapitałałami, z wielką przezornością i przedsiębiorczością zdobył już sobie targowiska świata i nie posiada dotąd jeszcze mogącego się z nim mierzyć spółzawodnika. Szerokim strumieniem płynie wywóz lodu z Bostonu i Nowego Yorku, naprzód ku południowym Stanom Unji do Mexyku, wysp zachodnio-indyjskich, do środkowéj Ameryki, Brazylji, około Przylądka Horn do zachodnich Stanów południowéj Ameryki. Słabszy już nieco prąd wywozowy skierowany jest do morza Śródziemnego, gdzie Sycylja i Egipt sprowadzają lud amerykański. Produkt ten stał się już nieodzownym prawie na wybrzeżach zatoki Gwinejskiéj i na afrykańskim Przylądku. Znaczny bardzo handel nim prowadzony jest z Indjami Wschodniemi z Bombayem, Kalkuttą i Ceylonem. Wiele lodu wywożą także około Przylądka Dobréj Nadziei do Shanghai i Hongkong w Chinach, do Yokohamy w Japonji, do Melbourne i Sydney w Australji. *Słowem amerykański handel lodowy stanowi już cząstkę handlu świata.*

Oto wykaz wywozu lodu z Ameryki za rok finansowy 1864/5:

Miejsce przeznaczenia	Liczba tonn	Wartość w dol.
Danja i pos. duńs. w Indjach Zach.	1.626	4.502
Holandja i jéj kolonje	847	3.405
Ang. pos. półn. Ameryki	2.135	8.975
Ang. Indje Zach. i Guyana	8.396	24.908
Wyb. Gwinei, Malta, Gibraltar . .	2.084	6.503
Indje Wschodnie i Australja . . .	12.571	62.270
Kolonje francuzkie	1.399	6.121
Kuba i Portorico	14.724	45.225
Haiti	690	2.100
Mexyk	2.072	11.601
Nowa Grenada i Venezuela	1.417	3.721
Brazylja	3.824	17.405
Peru	3.718	14.295
Chiny i Japonja	1.807	7.630
Razem	57.310	218.661

Otóż Ameryka dała nietylko dobry przykład, ale zarazem zdobyła sobie zbytowiska (debouchés), które właściwie przez inne kraje mogłyby być zaopatrywane. Tak naprzykład, spółzawodnictwo amerykańskie niewątpliwie usunąćby można z morza Śródziemnego; projekta podobne poruszano już w Austrji, gdzie Dr. A. Dorn przedstawił gruntownie warunki wywozu lodu z Triestu. Wykazał on wiele śniegu i lodu spożywają w lecie we Włoszech, Hiszpanji, Grecji, w północno-afrykańskich krajach nadbrzeżnych, w Syrji, Turcji i t. d. i na téj podstawie obliczył szanse dla austrjackiego handlu lodowego. „Wszystkie miasta portowe morza Śródziemnego, powiada on, oraz graniczących z niém wód, liczące wyżéj 20.000 mieszkańców, albo też które swém położeniem lub stanowiskiem czy to handlowém, czy politycznem wybitne zajmują miejsce, reprezentują razem około 6 miljonów

ludności. Przyjmując jako cyfrę spożycia lodu jedną tonn na 100 głów, przy sprzyjających innych warunkach można liczyć na odbyt 60.000 tonn rocznie.“

W Europie tylko *Norwegja* prowadzi od pewnego czasu handel lodem na większą skalę. Gdy spożycie lodu, częścią jako artykułu zbytkowego, częścią zaś do przechowywania ryb, mięsa i różnego rodzaju pożywienia, zwłaszcza też do przechowywania piwa w piwnicach podczas ciepłéj pory roku, do tego stopnia rozwinęło się w Anglji, że lód stał się produktem ogólnéj i niezbędnéj potrzeby, zaszła wówczas konieczność wynalezienia najodpowiedniejszych źródeł jego produkcji i przywozu. Zwrócono się początkowo do Ameryki, a lód ztamtąd sprowadzony, znaczny znajdował w Anglji odbyt. Potém jednak jakiś Anglik przywoził doskonały lód ze znajdujących się daleko bliżéj jezior norwegskich. W pierwszych latach ładowano lód na okręta wprost z wody tylko w zimie lub na wiosnę. Przyszło atoli bardzo skwarne lato, podczas którego w Londynie popyt na lód wzrósł niesłychanie i ceny jego podniosły się do bajecznéj wysokości; wtedy spróbowano także w Norwegji zakładać lodownie do przechowywania lodu podczas lata i obecnie istnieje ich już tam wielka ilość, a transporta lodu mają również miejsce w porze ciepłéj. Z tém wszystkiém, główny wywóz odbywa się od lutego do marca, kiedy lód można jeszcze ładować bezpośrednio z wody. Wywóz lodu z Norwegji w 1861 r. dochodził zaledwie 8.639 tonn, ale w 1865 wzrósł już do 38.846 tonn i odtąd wciąż się powiększał. W 1866 dosięgnął 70 tysięcy tonn, z czego 31.000 tonn poszło do Anglji, około 10.000 do Hamburga i przeszło 9.000 do Francji; małe ilości wysłano także do Hiszpanji, Holandji i Belgji.

Handel lodowy ma jeszcze przed sobą niewątpliwie bardzo świetną przyszłość, i przyjdzie czas, że i u nas wezmą się do niego energicznie. Ale dzisiaj spożycie lodu jest u nas tylko miejscowe; każdy cukiernik, piwowar i t. d. stara się przygotować sobie w zimie dostateczny zapas jedynie na własne potrzeby. My spełniamy jednak naszą powinność dziennikarską, zaznajamiając publiczność z tém co się dzieje w innych krajach w dziedzinie handlu i co mogłoby może znaleźć i w naszym kraju zastosowanie. Do nas należy zwrócić uwagę, udzielić wskazówek—do praktyków zaś, do przedsiębiorców zbadać, o ile dany projekt może być w istniejących warunkach urzeczywistniony.

KURSA GIEŁDY.

dnia 6 września 1871 roku.

		RÓWNIA (pari)	Żądano	Płacono	Stosunek do równi na 100
		R u b l e			
1. Papiery publiczne.					
a) Rządowe.					
Polskie. Obligi Skarbowe (r. 100. 150. 500).	4	100	.	.	.
Obligacje cząstk. (zł. 500) z kup.	4	75	.	.	.
Cert. ban. na obl. cz. *A* (z. 300) z k.	5	45	.	.	.
,, ,, ,, ,, *B* (z. 200)	0	30	.	.	.
	5	30	.	.	.
Dow. Kom. Cen. Lik. (róż. sumy)	0	100	.	.	.
Listy likw. (r. 100. 250. 500. 1000)	4	100	74,85	74,55	74,45
kupon	.	.	.	$1,05^{5}/_{9}$	.
Ruskie. 5-ta pożyczka (500)	5	100	.	.	.
Pożyczka premjowa z r. 1864 r. . .	5	100	.	.	.
,, ,, ostemplowana .	.	.	160,50	159,50	159,50
,, ,, z r. 1866 r. . .	5	100	.	.	.
,, ,, ostemplowana .	.	.	.	.	.
Metaliki (300) lutowe.	4	100	102,17	101,67	101,67
Metaliki (300) sierpniowe	4	100	.	.	.
Bilety Banku Pańs. (100 i wyżéj) .	5	100	.	.	.
b) Towarzystw i Spółek.					
Polskie. Listy zast. m. Warszawy.	5	.	84,35	84	84
kupon.	.	.	.	$2,15^{5}/_{18}$	.
,, ,, (30. 75. 150. 750. 3000)	4	100	90,15	89,70	89,70
,, ,, ,, ser. 2	4	100	88,95	88,45	88,45
kupon	.	.	.	$0,82^{2}/_{3}$	.
Listy zastawne nowe z r. 1869 . .	5	100	89,10	88,85	88,85
kupon . . .	.	.	.	$1,02^{7}/_{9}$	.
Obligi Tow. Kred. Ziemskiego . .	5,475	100	100,50	100	100
Akcje Dr. Żel. W-W. (100)	diw.	60	92	91	151,66
,, ,, ,, W-B. (100. 150) . .	4	100	.	.	.
,, ,, ,, Teresp. (100) . . .	5	100	.	.	.
Obligacje ,, ,, ,, . . .	5	100	.	.	.
Akcje ,, Łódzk. (100) . . .	5	100	.	.	.
,, Banku Handl. w Warszawie	.	125	.	.	.
,, Warsz. Tow. Ubez. od ognia	.	125	.	.	.
Rus. Ruskie listy zastawne	5	100	.	.	.
Akcje Gł. Tow. Dr. Ż. (125) . . .	5	125	.	.	.
Obligacje ,, ,, ,, ...	$4^{1}/_{2}$	100	.	.	.
2. Wexle.					
Berlin . . . . (Tal. 100) 2 mies.	.	92,857	112,80	112,65	121,31
Gdańsk. . . . (100) ,,	.	92,857	.	.	.
Hamburg. . . (M. B. 300) ,,	.	140,855	.	.	.
Londyn. . . . (Ł. 1) 3 ,,	.	6,304	7,48	7,46	118,33
Paryż. . . . . (Fran. 300) 2 ,,	.	75,214	88,80	88,15	117,66
Wiedeń. . . . (Gul. 150) ,,	.	92,857	93	92,70	99,83
Petersburg . . (Rub. 100) 3 ,,	.	100	98,50	.	98,50
3. Monety.					
Półimperjał	.	5,15	.	.	.
Napoleondor.	.	5	.	.	.
Dukat holenderski	.	3	.	.	.
Rubel srebrny	.	1	.	.	.
Talar pruski	.	0,92.857	.	.	.
Gulden austrjacki (papierowy) . .	,	0,61.905	.	.	.

	Warsz.	Londyn	Paryż	Wied.	Berlin	Peter.	Amst.	Hamb.
STOPA SKUPU: bankowa:	6%	$2^{1}/_{4}$	5	5	4	$8^{1}/_{2}$	$5^{1}/_{2}$	5
STOPA SKUPU: giełdowa:	—	2%	—	$5^{1}/_{2}$	3	$7/_{2}$	5	4

STAN OPERACIJ BANKU POLSKIEGO.

	w d. 27 sierp.	w ciągu tygodnia przybyło	w ciągu tygodnia ubyło	w d. 2 wrześ.
	r	u	b l	i
1. Skup. Portfel wexli krajow. w Warsz.	$2.731.971,59^{1}/_{2}$	157.164,13	$245.360,43^{1}/_{2}$	2.643.775,29
w Łodzi .	474.320,19	28.861,37	19.632,15	483.549,41
w Włocł. .	447.987,57	27.641,94	20.762, .	454.867,51
w Lublinie	$70.360,17^{1}/_{2}$	6.565, .	6.200, .	70.725,17
,, zagranicznych . .	413.030,57	100.230 53	98.154 17	415.106,93
2. Zaliczenia na papiery publiczne	903.004,22	43.209, .	20.507,29	925.905,93
3. Pożyczki na zastaw towarów *a)* wełny .	434.902,37	17.424,92	2.364,92	449.962,37
towarów *b)* in. tow.	421.998,82	5.405,24	5.285,26	422 118,82
kosztowności	139.602,38	.	1.091, .	138.511,38
4. Otwarte kredyta	$5.256.613,91^{1}/_{2}$	$929.562,22^{1}/_{2}$	854.895,74	5.331.280,40
5. Kassa Monety srebrne	$2.530.098,47^{3}/_{4}$	.	$2.160,65^{1}/_{4}$	$2.527.937,82^{1}/_{2}$
,, złote	45.715,39	.	.	45.715,39
Bilety Banku Polskiego	108.700, .	.	7.400, .	1.300, .
,, Kred. Cesarstwa. . . .	1.959.888, .	.	198.816, .	1.761.072, .
Łącznie (5)	$4.644.401,86^{3}/_{4}$	.	$208.376,65^{1}/_{4}$	$4.336.025,21^{1}/_{2}$

Ceny targów warszawskich,

od dnia 30 sierpnia—6 września r. b.

Pszenica do 242 funt. od rs. 5,70 — 8,10. wybor. rs. $8,02^{1}/_{2}$ do—. *Żyto* do 232 funt. rs. 4,10—4,95. *Jęczmień* 2 i 4-rz. rs. 3,30 do 3,60. *Owies* rs. 2,17 do 2,45. *Gryka* rs. 4,00 do 4,20. *Rzepak* letni od rs. 8,25 do 8,50; zimowy rs. 10,00 do 10,50. *Groch* pol. rs. 4,20 do 5,40, cukrowy rs. — do —. *Kasza* jagl. rs. 9,00 do 10,00; jęczm. rs. 5,70 do 6,00; grycz. gruba rs. 7,20 do 7,50. *Mąka psz.* (000) pud rs. 2,45 do 2,50; (00) rs. 2,25 do 2,30; N. I pud rs. 1,90 do 1,95; N. II rs. 1,70 do 1,75, *żytnia* N. I i II pud. rs. 1,25 do 1,45. *Kartofle* rs. 1,50 do 2,25. *Siano* pud rs. 0,30 do $0,37^{1}/_{2}$. *Słoma* pud rs. 0,15 do 0,20. *Okowita* gar. p. 78° rs. 1,54 do $1,55^{1}/_{2}$. Dowozy w ciągu tygodnia wynosiły: *Pszenicy*: kor. 3200. *Żyta*: 2550. *Jęczmienia*: 950. *Owsa* 2000.

Drukiem A. Pajewskiego, ul. Niecała Nr. 12 nowy.—Дозволено Цензурою 25 Августа (6 Сентября) 1871 г.—Redaktor i Wydawca, Wiktor Somer